

W.E.N.A., Lakapale

dobra, ten bit powstał na nbc
sorry mała że codziennie jeżdżę kabrioletem
chętnie byś wskoczyła mi na pasażerskie
pokazałbym ci co piękne w moim mieście
jak pojedziemy ci dalej
tak to się mogę zmagać z upałem
kiedy wiatr wieje w twoich włosach stale
na zielonym Lakapale
chu* na czerwonym Lakapale
dobra bez szaleństw, dawno tak szybko nie zawracałem
bmw stoi na kanale
a takie dostałem zastępcze
co robimy dalej??

co robimy dalej??
co robimy dalej??

zjąłem dach jak Katerina
Warszawa jest piękna latem
latami mógłbym o niej nawijać
mamy czas robię wyjazd, kolejny wiraż
kolejna autostrada, znowu lewym pasem mijam
lub kluczymy po rewirach
ty, wypożyczone białe kabrio i ja
i twój seksapeal na wyraz
mówiący mi że dzisiaj stąd nie zawijam
to tylko krótka chwila
ale mogłaby nie kończyć się wiecznie
tylko kur* niech już się nie robi cieplej
choć to że nie masz na sobie więcej
doceniam niemal jak inteligencję
twój opalony brzuch i ramiona
mówią że nie masz nic przeciwko
i wieczorem pojedziemy do nas
gorzki gin, słodka cola
bo czemu nie?

bo czemu nie?
bo czemu nie?

proste przyjemności
najcenniejszy towar!
proste przyjemności
najcenniejszy towar!
proste przyjemności
najcenniejszy towar!
proste przyjemności
najcenniejszy towar!
proste przyjemności
najcenniejszy towar!